

Sygn. akt XI W 5058/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 czerwca 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Michał Kowalski

Protokolant: Piotr Brzeziński, Aleksandra Szustakiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 5 marca 2015 roku, 11 i 15 czerwca 2015 roku
w W.

sprawy przeciwko **D. M.**

synowi S. i I.

urodzonemu (...) w P.

obwinionemu o to, że:

w dniu 19 lutego 2014 roku około godziny 22:15 w W. na parkingu podziemnym w C.H. (...), poziom -1, należącego do strefy ruchu przy Al.(...), kierując pojazdem marki P. (...) o nr. rej. (...), nie zachował należytej ostrożności podczas cofania w wyniku czego doprowadził do kolizji z pojazdem marki R. (...) o nr. rej. (...), na szkodę Pani I. M.,

tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 kw,

I. obwinionego D. M. - w granicach zarzutu - uznaje za winnego tego, że w dniu 19 lutego 2014 roku około godziny 22:15 w W. przy Al. (...) na parkingu podziemnym w C.H. (...), poziom -1, w strefie ruchu, kierując pojazdem marki P. (...) o nr. rej. (...), nie zachowując należytej ostrożności podczas cofania, doprowadził do kolizji z pojazdem marki R. (...) o nr. rej. (...), kierowanym przez I. M., powodując zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, który to czyn kwalifikuje z art. 86 § 1 kw i za to na podstawie art. 86 § 1 kw skazuje go, a na podstawie art. 86 § 1 kw, art. 24 § 1 i 3 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 300 (trzysta) złotych;

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw, art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę (...),32 (tysiąc sto dwadzieścia osiem 32/100) złotych tytułem wydatków postępowania oraz kwotę 30 (trzydzieści) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt XI W 5058/14

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 lutego 2014 roku około godziny 22.15 w W. przy Al. (...) na poziomie -1 parkingu podziemnego Centrum Handlowego (...), który to parking stanowi strefę ruchu, obwiniony D. M. kierował samochodem marki P. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Poruszał się on drogą z pierwszeństwem przejazdu.

Podczas wykonywania manewru cofania na skrzyżowaniu na przedmiotowym parkingu obwiniony nie zachował należytej ostrożności i nie upewnił się, czy za pojazdem nie znajduje się żadna przeszkoda, w szczególności żaden inny

pojazd. W wyniku podjętego manewru obwiniony najechał na samochód marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...), którym kierowała I. M..

Kierująca pojazdem R. pokrzywdzona także nie zachowała należytej ostrożności, wjeżdżając na skrzyżowanie z drogi podporządkowanej. Pojazdy zderzyły się.

Zachowaniem swoim obwiniony D. M. spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody:

- częściowo wyjaśnienia obwinionego D. M. (k. 67-68, 13-15);
- ***częściowo zeznania świadka I. M. (k. 68-69, 3v);***
- oświadczenie (k. 6);
- ***pismo z C.H. (...) (k. 8);***
- ***projekt organizacji ruchu (k. 55-56);***
- ***opinię biegłego do spraw rekonstrukcji wypadków drogowych (k. 112-138, 152 i 153-154).***

Obwiniony D. M. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił w szczególności, że przed rozpoczęciem manewru cofania obejrzał się za siebie, czy nikomu nie utrudnia ruchu i nie stwarza zagrożenia. Cofnął może 1,5 metra i zatrzymał się. Po chwili poczuł uderzenie w lewą tylną część pojazdu. Uderzyła w niego kierująca pojazdem R.. Oświadczenie, w którym przyznał się do spowodowania kolizji (k. 6), napisał opacznie rozumując, że jest to jego wina; była późna pora, zimno.

Sąd zważył, co następuje:

Odnośnie poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych

Wyjaśnienia złożone przez obwinionego D. M., w których zaprzecza on sprawstwa przedmiotowego wykroczenia w ruchu drogowym, stanowią w ocenie Sądu rezultat przyjęcia przez obwinionego określonej linii obrony, zmierzającej do uniknięcia odpowiedzialności za zarzucane mu wykroczenie.

W judykaturze wskazuje się, iż prawem obwinionego jest złożenie w sprawie takich wyjaśnień, jakie uznaje za najbardziej korzystne z punktu widzenia swojej obrony – może skutecznie realizować swoje uprawnienia procesowe (a Sąd zobowiązany jest interpretować je zgodnie z zasadą in dubio pro reo) do czasu, gdy nie popadnie w sprzeczność z obiektywnie ustalonymi w oparciu o przeprowadzone dowody faktami, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 28 stycznia 1998 r., II AKa 230/97, OSA z 1999 r., nr 11-12, poz. 89).

Okoliczność, że D. M. jest sprawcą przypisanego mu wykroczenia z art. 86 § 1 kw znajduje potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie niniejszej materiale dowodowym, a w szczególności w zeznaniach świadka I. M. i opinii biegłego do spraw rekonstrukcji wypadków drogowych A. A..

Sam fakt zderzenia się przedmiotowych pojazdów nie jest sporny. Wyjaśnienia obwinionego są wiarygodne w zakresie w jakim potwierdza on, że w czasie i miejscu wskazanym w zarzucie doszło do kolizji pojazdów. Te wyjaśnienia znajdują potwierdzenie w zeznaniach pokrzywdzonej. Natomiast wyjaśnienia obwinionego, w których twierdzi on jakoby należycie obserwował drogę za cofanym przez siebie pojazdem, zatrzymał następnie pojazd i dopiero wówczas nastąpiło uderzenie, nie są wiarygodne. Przeczy im w tym zakresie logiczna analiza zeznań pokrzywdzonej oraz w szczególności wnioski przywołanej wyżej opinii biegłego do spraw rekonstrukcji wypadków drogowych. Nie bez znaczenia jest także okoliczności, że obwiniony na miejscu zdarzenia przyznał się, że to on jest sprawcą kolizji.

Zdaniem Sądu tłumaczenie obwinionego w toku rozprawy głównej jakoby oświadczenie z k. 6 napisał opacznie rozumując, że jest to jego wina, a nadto dlatego, że była późna pora, zimno, nie są racjonalne i nie zasługują na uwzględnienie. Obwiniony musiał zdawać sobie na miejscu sprawę z konsekwencji sporządzenia takiego oświadczenia i zrobił to dobrowolnie. Oczywiście jest, że nie sporządziłby takiego oświadczenia, zakładając że zdarzenie przebiegało tak, jak on twierdził, a mianowicie, że jego pojazd stał, a wjechała w niego pokrzywdzona.

Sąd obdarzył zeznania I. M. walorem wiarygodności w niespornym zakresie wskazującym na zaistnienie kolizji przedmiotowych pojazdów w miejscu i czasie wskazanym w zarzucie. Wiarygodne są także zeznania pokrzywdzonej w zakresie, w jakim opisała ona, że cofający samochód obwinionego uderzył w jej pojazd. Niewiarygodne są natomiast zeznania pokrzywdzonej, w których opisuje ona, że zatrzymała ona swój pojazd przed wyjazdem z drogi podporządkowanej i obwiniony wjechał w jej stojący samochód. Zeznania I. M. w tym zakresie sprzeczne są z wnioskami opinii biegłego do spraw rekonstrukcji wypadków drogowych. Zdaniem Sądu pokrzywdzona w oczywisty sposób stara się przedstawić swoje zachowanie na drodze tak, aby nie można było i jej postawić żadnego zarzutu naruszenia zasad ruchu drogowego. Jednakże jej opis swojego zachowania nie może zostać uznany za prawdziwy wobec wniosków opinii biegłego, w szczególności opartych na analizie mechanizmu uszkodzeń pojazdów.

Sąd obdarzył wiarą pozostałe dokumenty, które zostały uznane na rozprawie za ujawnione. Nie zachodzą bowiem żadne okoliczności, które mogłyby podważyć ich wiarygodność, a podczas rozprawy żadna ze stron ich nie zakwestionowała.

Biegły sądowy do spraw rekonstrukcji wypadków drogowych A. A. po analizie zebranego materiału dowodowego - w szczególności uszkodzeń pozostałych na pojazdach po kolizji wskazał, że samochody R. i P. przemieszczały się względem siebie podczas trwania fazy zderzenia. Z opinii wynika także, że nie jest prawdopodobne, aby pokrzywdzona - tak, jak zeznawała - stała przy linii warunkowego zatrzymania. Zdaniem biegłego także pokrzywdzona nie zachowała się zgodnie z zasadami ruchu drogowego.

Zauważyć w tym miejscu należy, iż przedmiotem oceny Sądu w sprawie niniejszej pod kątem zaistnienia wykroczenia w ruchu drogowym jest zachowanie obwinionego D. M..

Zdaniem biegłego A. A. - co odzwierciedla także ocenę Sądu - obwiniony podczas cofania, jadąc w kierunku niewłaściwym dla kierunku ruchu odbywającego się po pasie ruchu jezdni, po której się poruszał, miał obowiązek obserwacji drogi za jego samochodem w stopniu umożliwiającym mu dostrzeżenie sytuacji na skrzyżowaniu, do którego się zbliżał tyłem prowadzonym przez siebie pojazdem. W razie trudności w osobistym upewnieniu się co do tego, obwiniony zobowiązany był zapewnić sobie pomoc innej osoby. W chwili tuż przed zaistnieniem zderzenia samochodów pojazd pokrzywdzonej znajdował się już większą częścią swoich gabarytów na skrzyżowaniu, a zatem nie było już miejsca na tym skrzyżowaniu na wjechanie na nie - przejechanie przez nie tyłem przez obwinionego wykonującego manewr cofania. Zatem uznać należy, że także zachowanie obwinionego D. M. - a ono podlega ocenie Sądu w sprawie niniejszej - było nieprawidłowe.

Sąd podzielił w całej rozciągłości wnioski płynące z opinii biegłego A. A.. Opinia została wydana na podstawie materiałów znajdujących się w aktach sprawy. Została sporządzona przez biegłego przy Sądzie Okręgowym w Warszawie - osobę kompetentną i całkowicie obcą dla stron oraz niezainteresowaną w rozstrzygnięciu sprawy. W ocenie Sądu opinia jest rzeczowa, jasna i pełna. Pozbawiona jest sprzeczności wewnętrznych, nie jest sprzeczna z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, a wnioski z niej płynące - oparte na fachowej wiedzy i doświadczeniu - Sąd uznaje za logiczne. Biegły podtrzymał opinię pisemną także podczas przesłuchania na rozprawie i jego twierdzenia nie budzą żadnych wątpliwości Sądu.

Oдноśnie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego obwinionemu.

Czyn przypisany obwinionemu wyczerpał dyspozycję art. 86 § 1 kw - zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Sąd w wyroku opisał tenże czyn pod kątem ustawowych znamion wykroczenia.

Warunkiem odpowiedzialności za wykroczenie z art. 86 § 1 kw jest, aby uczestnik ruchu nie zachował należytej ostrożności i tym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Dla bytu wykroczenia z art. 86 § 1 kw - ze względu na skutek - znaczenie ma tylko takie zachowanie, które może zagrozić bezpieczeństwu ruchu. Zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego polega na stworzeniu takiej sytuacji, która grozi nastąpieniem ujemnych skutków dla ruchu drogowego. Takie skutki wystąpiły w niniejszej sprawie. Zachowanie obwinionego doprowadziło bowiem do zderzenia się dwóch pojazdów.

W przedmiotowej sprawie do kolizji doszło w wyniku niezachowania przez obwinionego należytej ostrożności podczas cofania samochodem P., przy czym do kolizji przyczyniła się także pokrzywdzona kierująca pojazdem R..

Zgodnie z przepisem art. 23 ust. 1 pkt 3 lit. a i b ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym obwiniony był przy cofaniu zobowiązany zachować szczególną ostrożność, a w szczególności sprawdzić, czy wykonywany manewr nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub jego utrudnienia oraz upewnić się, czy za jego samochodem nie znajduje się przeszkoda (w okolicznościach sprawy niniejszej był to samochód R.), a w razie trudności w osobistym upewnieniu się, zobowiązany był zapewnić sobie pomoc innej osoby.

Zasadnym jest zatem twierdzenie, iż obwiniony jest sprawcą wykroczenia, a nie jedynie czynu zabronionego. Jego czyn jest bezprawny (narusza normę sankcjonowaną i nie został popełniony w okolicznościach wyłączających bezprawność), karalny (realizuje wszystkie znamiona czynu zabronionego i nie został popełniony w okolicznościach wyłączających bezprawność), karygodny (jest czynem społecznie szkodliwym), jest to również czyn zawiniony przez obwinionego (popełniony w sytuacji, w której sprawca mógł postąpić zgodnie z nakazem zawartym w normie prawnej, nie zachodzi w stosunku do niego żadna z ustawowych lub pozaustawowych okoliczności wyłączających winę). Stopień zawinienia wyznaczają: rozpoznawalność sytuacji – zarówno w sferze faktycznej, jak i w płaszczyźnie jej prawnego wartościowania, możliwość przeprowadzenia prawidłowego procesu motywacyjnego i podjęcie decyzji o postąpieniu zgodnie z nakazem prawa oraz zdolność do pokierowania swoim postępowaniem. Ocena tych okoliczności prowadzi do wniosku, iż obwinionemu można postawić zarzut, że w czasie swojego bezprawnego, karalnego i społecznie szkodliwego czynu nie dał posłuchu normie prawnej.

Oдноśnie wymiaru kary i pozostałych rozstrzygnięć.

Wymierzając karę obwinionemu D. M., Sąd kierował się ustawowymi dyrektywami jej wymiaru określonymi w art. 33 kw.

W przekonaniu Sądu orzeczona kara w swojej dolegliwości nie przekracza stopnia winy obwinionego, jest adekwatna do stopnia wymagalności zachowania zgodnego z prawem w odniesieniu do realiów sprawy. Stopień społecznej szkodliwości czynu nie był znaczny. Zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym i skutki zderzenia pojazdów nie były znaczne. Wymierzając karę obwinionemu, Sąd miał równocześnie na uwadze właściwości, warunki osobiste i majątkowe obwinionego (zarobki 1860 zł miesięcznie – k. 67), jego stosunki rodzinne, ustabilizowany sposób życia przed popełnieniem wykroczenia. Obwiniony jest osobą niekaraną za przestępstwa i wykroczenia (informacja z K. i (...) k. 61, 64).

Mając na uwadze powyższe oraz fakt istotnego przyczynienia się pokrzywdzonej do powstania stanu zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym - Sąd uznał, iż orzeczona wobec obwinionego kara grzywny w wysokości 300 złotych – przy uwzględnieniu wysokości dochodów obwinionego jest sprawiedliwa. Sąd, wymierzając obwinionemu karę, miał na uwadze cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie kara ma osiągnąć wobec obwinionego, a także miał na względzie, aby kara była sprawiedliwa w odbiorze społecznym i zrealizowała cele prewencji ogólnej.

Na podstawie przepisów art. 118 § 1 kpw, art. 627 kpk w zw.

z art. 119 kpw Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa opłatę w wysokości 30 zł, ustaloną na podstawie art. 3 ust. 1 w zw.

z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach

w sprawach karnych oraz koszty postępowania, tj. zryczałtowane wydatki postępowania w kwocie 100 złotych - § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. Nr 118, poz. 1269), a nadto koszty opinii biegłego według przedstawionych rachunków (923,94 zł – k. 142, 104,38 zł – k. 155).